KURJER WARSZAWSKI.

D. 17. Października. — Rok 1841. Niedziela. № 277. Jutro, Ś. Łukasz.

Jlekroć słońce zabłyśnie, chociaż iuż zbliża się przykra pora połowy Jesieni, pewna część mieszkańców Warszawy spieszy do *Saskiego Ogrodu* dla zasilenia się ieszcze tameczną wodą, skuteczną dla zdrowia. Chłopczyki z Szkółki Towarzystwa Dobroczynności nie ustaią w usłudze przy pompie. Między darami składanemi tej Szkółce, złożono Wierszyk o tejże wodzie, który oddzielnie będzie drukowany, a z którego umieszczamy następuiący wyiątek:

Gdy piiesz z źródełka wodę,
Masz oszczędność i wygodę:
Co większa, Modlitwą dziatek,
Pewny zdrowia iest zadatek;
Nasiona szczęsnej nadziei!
Modlcie się za Dobrodziei;
Lecz modlcie się i za siebie,
Aby w was po dziennym chlebie,
BÓG wpoił zdrowia warunek,
Wodę, za *iedyny* trunek.
Westchnijcie, a Warszawianki
Nie odrzucą z wodą szklanki;
Delikatne ich paluszki,
Dotkną się blaszanej puszki.

Przy pomniku z XX. *Radziwiłłów Hr. Krasińskiej* wpłynęło zł. 22 gr. 1. Z saskie: Ogrodu zł. 18 gr. 24.

(Art. nad.) Jeżeli Dobrodzieiom za zbawienne ich rady lub wspieranie maiątkiem, wdzięczność winni iesteśmy; do iakiejże wdzięczności nie nabyli prawa ci, którzy nam zdrowie a razem i życie zachowali? Takową to wdzięcznością i podpisani Rodzice spowodowani, składaią dzięki W. Dawidowi *Rozenthal* Doktorowi Med: w *Warszawie* zamieszkałemu, który głęboką znaiomością swej sztuki i usilnem staraniem, syna ich *Leona*, Studenta *Moskiewskiego* Uniwersytetu, do Warszawy w Sierp: r. b. przybyłego, najprzód z uporczywej krwawej dysenterji, a potem z zapalenia kiszek, do pierwszego przyprowadził zdrowia. Przy tej sposobności nie mogą nieoświadczyć Ci Szanowny Mężu, że serce ich ma dotąd w żywej pamięci najgorliwszą Twą staranność, z iaką przed 6cią laty przybywszy z *Wiednia* do *Tarnogrodu*, syna ich *Joachima* na gorączkę nerwową (Typhus) ciężko chorego, w dzień i w nocy nie odstępuiąc, niezmordowanie ratowałeś tak dalece, iż iuż zupełnie od innych opuszczonego, 2 razy prawie konaiącego, z przed bramy śmierci odwróciwszy, także do zupełnego przywróciłeś zdrowia. Wiedzą oni, że tem wyznaniem Twą obrażaią skromność, lecz racz im to darować, bo serca ich przepełnione nieopisanem czuciem, nie mogąc inaczej wywiązać się z winnej Ci nieograniczonej wdzięczności, tę drogę obrały, aby składaiąc Ci to publiczne podziękowanie, zarazem zapewnić Cię mogli, iż dla Ciebie Godny i ze wszech miar Szanowny Mężu niewygasłą pamięć Twych dobrodziejstw w swych sercach do grobu zachowaią. Dnia 27go Września 1841 roku. W Tarnogrodzie zamieszkali Joachim i Balbina *Rzeczniowscy*.

— Do składu Rycin braci *Pellizzaro* w Warsz:, przy ulicy Krakow:-Przedm: wprost odwachu, nadszedł w tych dniach Transport różnych *Mapp Jeograficznych*. Częste zgłaszanie się Szano: Lubowników o nabycie Mappy Specjalnej kraiu, na wzór Gillego i Meiera, z 36iu Sekcji arkuszowych składaiący się, której dokładność i użyteczność tem samem usprawiedliwioną została, że kilkadziesiąt exemplarzy pomienionej Mappy przez nas w roku zeszłym sprowadzonych, zupełnie iuż wyprzedano. Donosimy Szan: Lubownikom o nadejściu Mapp powyżej wymienionych, dla ułatwienia onymże nabycia poiedynczemi sekcjami, znajduią się od nas w różnych okolicach kraiu tutejszego ludzie, do sprzedaży Rycin i Mapp upoważnieni, a których każdy z życzących takowych, po cenach najumiarkowańszych, będzie ie mógł nabyć. Ktoby sobie życzył mieć kompletną Mappę całego kraiu, winien wcześnie o to zgłosić się do nas, później bowiem, po rozprzedaniu poiedynczych sekcji, trudno będzie takowąż skompletować. — Otworzonym został przy ulicy Senatorskiej na placu Teatru w domu pod Nr 477 lit: A, Skład

Kortów i innych wyrobów wełnianych z fabryki Huberta *Neuville* w Wieluniu; Skład ten sprzedaiący tylko wyroby z fabryki *własnej*, poleca się ceną umiarkowaną, nowością deseni, równie iak mocą i trwałością swoich wyrobów. — W notatkach meteorologicznych utrzymywanych od r. 1789 do 1794 przez ś. p. *Wiertelewicza* Professora Szkół po-Jezuickich w Warszawie, czytaliśmy także rozmaite postrzeżenia o leśnictwie i myślistwie; twierdzi on z doświadczenia, że zaiące upolowane od 15go do ostatniego Paźdz:, są najskuteczniejsze dla zdrowia ludzkiego, lecz po zabiciu najpóźniej w 3 dni maią być konsumowane, bo dłuższe ich zachowywanie sprawuie niestrawność. Mięso sarnie najlepiej powinno smakować w Listopadzie. W ogólności wszelka zwierzyna ubita od nowiu do pierwszej kwadry, iest zdrowszą, niż ubita od pełni do ostatniej kwadry. — Niżej podpisany, zwiedziwszy najpierwsze stolice *Europy*, umyślił po swoim powrocie do *Warszawy*, urządzić niektóre przedmioty, widziane za granicą, zupełnie na sposób tamtejszy. Do najpierwszych iuż w użycie weszłych, należy *Poncz* musuiący zimny biały i czerwony na sposób Berliński, przez wiele osób zachwalany i służący za bardzo przyiemny trunek szczególniej w czasie dni chłodnych. *Cukierki* na sposób Paryzki, dla nadania przyiemnej woni w ustach (pastilles pour parfumer la bouche). *Sucharki* do herbaty Szwajcarskie sprzedaią się funt po zł. 5. Szampanka ponczu musuiącego kosztuie zł. 7; pół-szampanka zł. 4. Pudełko cukierków do ust, większe kosztuie zł. 3, mniejsze zł. 1½. Simon *Beeli*, Właściciel Cukierni pod Nrem 497. — Na ostatnich targach Warszawskich i Pragskich płacono za korzec Żyta zł. 22 gr. 26. Pszenicy zł. 33 gr. 14. Grochu polnego zł. 20, fasoli zł. 31 gr. 12. Gryki zł. 12. Jęczmienia zł. 15 gr. 11. Owsa zł. 9 gr. 12. Mąki pszennej przedniej zł. 49 gr. 10, ordynarnej 6 ćwierci zł. 50 gr. 18, żytniej pytlowej zł. 33 gr. 10, gryczanej korzec zł. 21 gr. 10. Kaszy iaglanej zł. 34, gryczanej zwyczajnej zł. 30 gr. 20, drobnej zł. 53, ięczmiennej perłowej zł. 62, ordynarnej zł. 20 gr. 22. Siana furę iednokonną od zł. 14 do 22, parokonną od zł. 28 do 33. Słomy furę zwyczajną od zł. 10 do 22. Sążeń drew sosnowych zł. 43. Wół dobry od dukatów 18 do 14, średni od dukatów 13 do 11, lichy od duk: 10 do 7. Baran od zł. 14 do 7. Wieprz dobry od zł. 96 do 84, średni od zł. 78 do 66, lichy od zł. 60 do 42. Masła f: gr. 33. Słoniny f: gr. 20. Kartofli korzec zł. 4 gr. 15. Okowity 10tej proby garniec zł. 5 gr. 19; 6tej proby garn: zł. 3 gr. 11 — Widowisko Akrobatów pod dyrekcją Pana *Gautier* (Gotje) dane wczoraj w Teatrze Wielkim, zjednywało oklaski przedstawiającym, między któremi celuie JP. Piotr *Bono* będący także nieporównanie *bonus* w swoiej sztuce. Nie wiemy czy *Beduini* koniecznie pochodzą z *Afryki*, widać iednak w nich krew południową, wszystko wykonywaią z zwinnością, lekkością i pewnością. Malutka Ludwisia *Perdjoni* zadziwiała swoią śmiałością; inne dzieci w iej wieku ledwo na równej ziemi mogą pewne stawiać stopki, a ona aż na linie. Swietne ubiory, układ całego widowiska gustowny, zabawne sceny *Beduińskie* składaiące część 2gą, sprawiedliwie chwalono. JP. *Bono* został 2-kroć przywołany w czasie Iszej części, a po ukończeniu Wszyscy.

Donieśliśmy niedawno o nagłym zgonie Hr: Z. *Działyńskiego*; wczorajszą pocztą z *Grefenbergu*, otrzymaliśmy obszerniejszą taką wiadomość: »Dnia 21go Września Zygmunt Hr: *Działyński* zakończył tu życie. Mąż ten rzadkich i znakomitych przymiotów, iednozgodnie był wielbiony i szanowany. Prócz Rodziny i nieutulonej w żalu z Hr: *Wodzickich* Małżonki, Ubodzy i Włościanie stracili w nim Ojca, i niewyczerpanego miłosierdzia Opiekuna. Nieustaiąca Dobroczynność, była głównym żywiołem i wyłączną czynnością tej wzniosłej duszy; na ten cel znaczną część przychodów swoich obracał, śledził i troskliwie wyszukiwał cierpiące ubóstwo. W dobrach dziedzicznych *Rzyszczów*, założył Szpital dla chorych i Dom ochrony dla Starców, owo zgoła zawsze i wszędzie dobrem ludzkości zaięty, piękny po sobie przykład zostawił szlachetnego użycia maiątku.«

Anglja. — P. Robert *Peel* (Pil) iest bardzo oszczędny w swoich wydatkach; na ucztę daną przez niego dla Członków izby niższej, zaprosił tylko 25

osób, a w tych dniach chce już dać ostatnią ucztę dyplomatyczną. — Nowa admiralicja zaprowadzi wszelką oszczędność w marynarce. Warsztaty w *Deptford* będą zniesione i wydzierżawione wschodnio-indyjskiemu towarzystwu, ponieważ w *Woolwichu* budowa okrętów może być tańszym kosztem uskutecznioną. — Poseł turecki *Szekib* Efendi wyjechał do *Paryża;* zastępuje go pierwszy Sekretarz legacyjny *Toad* Efendi. — Na *Tamizie* zatonął statek parowy *Tunderer*, w skutek gwałtownego potrącenia się o żelazny statek parowy *Bridgeroom*. Podróżnych ocalono. — Z okoliczności processu *Mak Leoda* gazety *amerykańskie* przytaczają, że w z. wieku Amerykanin nazwiskiem *Mak Lean* przyjąwszy udział w powstaniu *Kanady*, a zostawszy pojmanym, w skutek wyroku ang: sądu, uległ karze śmierci.

Francja. — W *Ląszan* w miejscu gdzie przed wiekami stał z fundacji Królewnej *Izabelli* Siostry Sgo LUDWIKA, Kościół, będący przedmiotem pielgrzymki, (podobnej do tej którą *Warszawa* co rok do *Bielan* odnawia); buduie się teraz kosztem osób pobożnych nowa wielka Świątynia. Pani *Morineau Ganivet* (Morino Ganiwe) dawniej uczennica Konserwatorjum *Paryzkiego*, znaczną ofiarą przyszła w pomoc tej budowie, której kosztorys miljon zł. wynosi. — 6go b. m. wszyscy znakomici Hiszpanie bawiący w *Paryżu*, a należący do stronnictwa Królowej *Krystyny*, byli zaproszeni do iej pałacu, lecz w skutek rozmowy mianej przez iednego z Ministrów z Królową, to zgromadzenie nie miało miejsca. W nocy przybył goniec, podobno z depeszami Jenerała *Odonel* do Królowej; Jenerał miał ią prosić, aby przyiechała do *Pampeluny* i swoią obecnością usprawiedliwiła iego postępowanie. Nie wiadomo iescze co Królowa *Krystyna* przedsięweźmie; tyle iednak iest pewnem, że zaraz za przybyciem gońca odbyła naradę z Panem *Martinez de la Roza* i z Hrabią *Toreno*. — Gazeta francuzka donosi, że Jenerałowie *Gomez* i *Villareal* udali się do *Hiszpanji*, i że powstanie w *Biskai* iest bliskiem wybuchu. — Pan *Bulwer* Agent legacyjny Poselstwa angiels:, 6go b. m. śpiesznie wyiechał do *Londynu;* w urzędowaniu zastępuie go drugi Sekretarz legacyjny P. *Heneage*. Nowy Poseł ang: Lord *Kowlej*, na 15go b. m. spodniewany był w *Paryżu*. — Dnia 7go b. m. głoszono na giełdzie paryzkiej, że powstanie *nawarskie* żywym postępuie krokiem. — Fregata *Belle Poule* (Bel Pul) dowodzona przez Królewicza Xcia *Joinville* (Żuęwil) zawinęła 6go z. m. do *Halifaxu;* Xiężę odwiedził zaraz tamecznego Gubernatora i dowódzcę tamże będącego ang: woiennego okrętu. — W *Klermą* aresztowano przeszło 200 osób za udział w zamięszaniach. — Głoszą że *Tedszyni* Marabut *Ainu Maidehy* w skutek upadku z konia, złamał rękę. — Pan *Bourquenej* (Burkenej) nowo-mianowany Poseł w *Stambule*, w tych dniach miał posłuchanie u Króla.

Grecja. — Król *Oton* zwiedza obecnie wyspy *Sporadzkie*. — W *Naupl̄ji* 19go z. m. po północy dało się uczuć dość znaczne trzęsienie ziemi.

Hiszpanja. — Ogłoszono następuiącą depeszę telegraficzną: Jenerał-Kapitan *Ribeiro* zostaie iescze w *Pompelunie;* gwardja narodowa iest mu posłuszną, *Odonel* zachowuię cytadellę; uważaią się wzaiemnie. Jenerał *Ortigosa* przyłączył się do *Odonela;* mówią podobnież o kilku pułkach. Część załogi *Estelli* z swoim dowódzcą, przyłączyła się do *Odonela*. (G. R. P.) — Z *Irunu* piszą, że Jenerał Kapitan *Alkala* po zniesieniu się z Konsulem hiszp: w *Baionie*, postanowił zburzyć wały *Irumo*. — Teraźniejsze powstanie w *Hiszpanji* iest za sprawą Królowej *Krystyny* i iej córki *Donny Izabelli*. — 28go z. m. obchodzono 8mą rocznicę śmierci Króla *Ferdynanda VII*. Młoda Królowa i iej Siostra znajdowały się na Nabożeństwie żałobnem. — Nie potwierdza się wiadomość o dymisji Margrabiny *Miny*.

Niemcy. — W *Wiedniu* 29go z. m. odbył się ogólny przegląd wojska, na którym znajdował się Cesarz. Wojska było 17,000. Cesarzowe, Panuiąca i Wdowa, przypatrywały się temu przeglądowi z poiazdu. Był to widok nader roczulaiący, kiedy sędziwy Bohater, Arcy xiężę *Karol*, w mundurze swego pułku, sam go przed Cesarzem prowadził. Postawa wojska, iako też i zręcznie wykonywane obroty, zyskały powszechne zadowolenie. Przeglądem tym,

nadzwyczajnie świetnym, dowodził Xiążę *Waza*, a pułk kirasjerów Jenerała *Mengen* odznaczył się szczególniej. Xżę *Pruski*, Xżę Jan *Saski*, i hanowerski Jenerał *Busche*, delegowani od związku Niemieckiego, odbyli 4go b. m. przegląd wojsk Austrjackich, składających korpus związkowy. — Ostatnia poczta z *Gdańska* donosi o podnoszeniu się ceny zboża; za korzec pszenicy iuż płacą zł. 40. Ostatni Jarmark *Wrocławski* nie tyle był korzystny dla sprzedających wełnę, ile było spodziewanem. — W okolicy *Wiednia* na gruncie nieurodzajnym, ma być założone nowe miasto dla 50,000 mieszkańców. Plany iuż są podane na Kościoły, domy i teatr. — W *Berlinie* 15go b. m. iako w dniu galowym 46tej rocznicy urodzin N. Króla *Pruskiego*, w teatrze Wielkim miano przedstawić nową Operę *Gitarzysta*, przełożoną z francuz:, w której główną rolę przedstawia Panna *Tutszek*, dzisiejsza wyborna Śpiewaczka. — Xżę *Metternich* 6go b. m. bawił w *Mnichowie*; nazajutrz miał wyiechać do *Wiednia*. — 10go b. m. w zatoce triestyńskiej mieszkańcy byli świadkami strasznego ale zarazem wspaniałego fenomenu. Śród gwałtownego orkanu z łoskotem piorunu nagle utworzyły się 2 trąby wodne, spoczywaiące podstawami na pienistych, napiętrzonych falach, a sięgaiące szczytami do grubej massy obłoków. Okropne to zjawisko zawichrzyło morzem i atmosferą na kilkanaście mil w około. Łódka prawie wpadła w niebezpieczne sąsiedztwo tych *trąb*, które swoim wirem pewnoby ią zdruzgotały. Nakoniec obie pękły z hukiem, lecz na Niebie brzemienne chmury długo ieszcze sterczały ku morzu.

Turcja. — Uwiezienie 2ch odalisek z haremu *Alego* Baszy *Mekki* iest teraz przedmiotem rozmów powszechnych w *Stambule*. *Ali* znajduiąc się w r. z. w *Damaszku*, otrzymał rozkaz wyiechać na gubernatorstwo do *Mekki*, co stary Basza z niechęcią wypełnił, gdyż w *Stambule* zostawił swój harem, a oddawna miał kaprys utrzymywać w tymże tylko młode i ładne Odaliski. Nadobna *Zaida* może także z kaprysu zakochała się w młodym *Greku* Lekarzu *Alego*; za pośrednictwem zaś swoiej powiernicy i przyiaciela swoiego kochanka, ucieczkę wykonała. *Zaida* przed opuszczeniem swoiej złotej klatki, zabrała nietylko swoie, ale i klejnoty innych odalisek. Mówią, że zbiegłe ukrywaią się ieszcze na przedmieściu *Pera*. (G. B.)

Włochy. — Królestwo *Neapolitańscy* 26go z. m. przybyli szczęśliwie do *Messyny*; ludność *sycylijska* powitała ich z radością.

Rozmaitości. — Przy kopaniu studni w *Valenciennes* (Walansjen), znaleziono kły *Mammuta*. — W Teatrze Rozmaitości w *Paryżu*, przedstawiaią z wielkiem zadowoleniem widzów nową Komedjo-Operę, pod tytułem: *Bibuła* (Piiak). — W iednej z fabryk iedwabiu we *Francji* wychodzi na *chustkach do nosa fularowych*, nowa edycja *Atlasu ieograficznego*, przez Uniwersytet Paryzki zatwierdzonego. Na każdej chustce iest mappa iednego z departamentów, lub którego z kraiów świata. Taką chustką ucieraiąc nos często, trudno żeby się też z czasem coś do głowy nie dostało. — W *Bruxelli* umarł Sztycharz zwany *Wandewywere*; Artysta ten w młodości, w skutek snu okropnego, ze strachu, zupełnie *wyłysiał*. — Zegar na gmachu *Akademji Paryzkiej* bywa teraz co wieczór oświecanym, inne zegary tej stolicy wkrótce przedstawiać będą takąż dogodność. Także niektórzy Właściciele domów oświecaią numery swoich posesji; tym sposobem późno wracaiący, nie będą mogli wymawiać się niewiadomością czasu, ani też niemożnością trafienia do domu. — W *Londynie* umarł Kowal *Smith*, zostawiwszy 14 miljonów zł. maiątku. Ogromną tę summę zebrał stawiaiąc domy na spekulacje i odprzedaiąc ie potem. W przeciągu lat kilkunastu 200 domów tym sposobem zlikwidował. Cały maiątek zapisał Bratu, a Siostrze *tylko* 40 zł. pensji ale *tygodniowo*. — Wydatki gospodarskie domu Królowej *Angiels:*, to iest kuchnia, kredens, spiżarnia, opał, światło i t. p., wynosiły w r. 1840. 3,000,000 zł. — W *Tripolis* odkryto znaczne kopalnie siarki. — 9cio-letni Syn Garncarza i 11to-letni Syn Wdowy w *Wolsztynie* (w Poznańskiem), kąpiąc się dnia 24go Sierp: r. b. w tameczném ieziorze, dostali się przypadkowym sposobem na głębią, i byli blizcy utonięcia. Na wołanie ludzi w bliskości znajduiących się

przybiegł Pocztyljon Kacper *Barczewski* z podwórza swego przy ieziorze mieszkaiącego Pana, skoczył nierozebrany natychmiast w wodę i uratował tak prędką i odważną pomocą obu chłopców, z których ieden iuż był pod wodą. — *Arabowie* maią przysłowie: »Nie tylko o własnych, ale i o twoiej rodziny potrzebach masz pamiętać. Pamiętaj, że musisz swemu ojcu dług wypłacić, a synowi pożyczyć.” — W *Madrycie* coraz bardziej wsławia się Malarz Jakób *Lastanos*, który nic innego nie maluie iak portrety Panien, ale tak odznaczaiące się podobieństwem, iak może nikt go w tej mierze nieprzewyższył. Mężczyźni i Mężatki ofiarowali mu 10 razy większą zapłatę, niż bierze za portrety Panien, ale nowy *Apelles* stale odrzuca wszelkie takowe ofiary; dla czego zaś to postanowił, dopiero ma za lat 15 wyiawić. — Coraz bardziej upowszechnia się zwyczaj w niektórych miastach wsypywania popiołu do kloak, przez co oddala się fetor.

Przybywszy do Warszawy, mam zaszczyt polecić się łaskawym względom Szanownej Publiczności, a zarazem zawiadomić Ją, iż iak dawniej, trudnić się będę wprawianiem sztucznych zębów, podniebień i tem wszystkiem, co się zawodu wyższej Dentystyki dotycze. Od lat 20tu znany w mieście tutejszem, sądzę, iż bliższe zalecanie mej sztuki, byłoby zbytecznem, i spodziewam się, że moie w tym względzie zdolności, Szanow: Publiczność dostatecznie ocenia. Mieszkam w Hotelu Wileńskim pod Nr 8, gdzie z rana do godziny 12ej, po południu zaś od 3 do 5ej, zastać mnie można. *Liebreich* Uprzywilejowany Dentysta w Cesarstwie Rossyjskiem i Królestwie Pruskiem.

PRZYJECHALI do WARSZAWY.

N. Antoni Arcy-Biskup z Kalisza; Tyszkiewicz Bened: Hr: z Wilna; Werner Symeon Refer: Stanu z Orontek; Krasiński Karol Hrabia z Młodzianowa; Miłobędzki Stan: Urzę: z Ostrowia; Szamota Waler: Oby: z Strachówki; Kamiński Tom: Sędzia Apel: z Borowic; Den Jenerał Lejt: z Brześcia; Kuprjanow Jenerał Lejt: z Homla; Rembieliński Alex: Dz: z Krośniewic.

DONIESIENIA.

Polecam się Szanow Publiczności, iż w tych dniach otworzyłem Fabrykę RAM złoconych, przy ul: Podwal Nr 526, wprost Katedry Greko-Rossyjskiej; gdzie przyjmuię wszelkie obstalunki, tak w miejscu iako i z prowincji, iako to: złocenie RAM, Świeczników, Strzał do firanek i innych ozdób meblowych, które w iak najkrótszym czasie, trwale i podług najnowszych modeli Paryzkich obowiązuie się wykonywać. *F. Bobrowski.*

ZAKŁAD WYROBÓW SREBRNYCH
SAMUELA ROESLER
Zaopatrzony w Roboty gustowne i wykończone, w którym przyjmuią się wszelkie Obstalunki ze Srebra, iakoteż Oprawy do Szkieł; przeniesiony został do Domu zwanego LASOCKIE przy ulicy Długiej Nro 551.

Skład wyrobów Introligatorsko-galenteryjnych Wilhelma Kreuscha, przeniesiony został ze Sklepu z pod Nr 512 przy ulicy Podwal, na 1sze piętro w tymże Domu, do pracowni Introligatorskiej, gdzie oprocz opraw KSIĄŻEK, przyjmuie wszelkie robotki Damskie, do oprawy na woreczki, szyfonjerki, pugilaresy, sygarniczki i t. p.: za dobroć i trwałość tych tylko wyrobów zaręcza, które są pieczęcią iego zaopatrzone.



DOM piątrowy w Mieście Rawie, massyw murowany, przy placu targowym, w bliskości Komis: Obwod: położony, wraz z drugim DOMEM parterowym, w którym iest Zaiazd, z obszernym dziedzincem, Stajniami, Wozowniami i t. d., iest do sprzedania pod korzystnemi warunkami, lub do zamiany na DOM w Warszawie; wiadomość przy ulicy Nalewki pod Nr 2279, Stróż Jan doprowadzi.

Jan RZEPECKI, Krawiec Męzki, po odbyciu podróży przez Wiedeń, Lwów i inne znaczniejsze Miasta, wrócił przed niedawnym czasem do Warszawy i przywiózł najświeższe a zarazem najwygodniejsze Modele ubiorów Męzkich, z któremi poleca się Szanownym Osobom, które go dotąd zaufaniem swoiem zaszczycać raczyły. Nateraz zaś przeniósł Warsztat swój z domu Tyzlera przy ulicy Długiej, pod Nr 578, obok Hotelu Niemieckiego na tęż ulicę.

Ogłoszona przez Rząd Guber: Mazow: w pismach publ: na dzień 6/18 b. m. licytacja na 6cio-letnie od 1 Stycznia 1842 r. wydzierżawienie DOCHODU KOSZERNEGO z Gub: Maz:, aż do dalszej decyzji Komisji Rządowej Przychodów i Skarbu wstrzymaną zostaie.



Potrzebny iest KAPITAŁ złp. 40,000 na Dobra w Gubernji Lubelskiej exystuiące. Ktoby był w chęci ulokowania powyższą summę pod korzystnemi warunkami, raczy dać wiadomość do Rządcy Hotelu Drezdeńskiego w Warszawie przy ulicy Długiej pod Nr 556.

Arsenał Warszawski zawiadamia niniejszem interessowane Osoby, iż w dniu 5/17 i 10/22 Listopada r. b. o godzinie 11 z rana, odbywać się będzie licytacja głośna in minus na dostawę dla Garnizonu Artyllerjskie-

go w Twierdzy Nowogeorgiewskiej, Liny 297 sążni, maiącej 5 diumów obwodu. Każdy więc życzący się podjąć tejże dostawy, winien przybyć w czasie wyż oznaczonym do Komitetu przy ulicy Nalewki w domu pod Nr 2253, z Świadectwem władzy miejscowej na prawo przypuszczenia do licytacji, oraz kaucją prawną do wysokości 104 rubli srebrem. Nadmienia się przytem iż warunki licytacyjne, oraz wzór liny, można widzieć w Kancellarji Arsenału Warszawskiego. Zarządzaiący Arsenałem, Pułkownik Artyllerji *Schenchine*. Tłumacz Arsenału *Siemiątkowski*.

Dnia 13 b. m. zgubiono wieczorną porą idąc z ulicy Długiej na Leszno ATLAS z figurami fizycznemi, od dzieła fizyki Pouillet a Bruxelles. Uprasza się Znalazcę aby był łaskaw oddać na Leszno pod Nr 720. na pierwsze piątro, a otrzyma stosowną nagrodę.



KOCZ-KARETA mało używany, z kompletnym pakunkiem do Podróży, iako to: dwiema waszami, 3ma walizami, pudełkiem na kapelusze i koziołkiem z tyłu do siedzenia dla lokaia, iest do sprzedania za mierną cenę przy ulicy Sto Krzyzkiej pod Nr 1343; wiadomość w podwórzu w 3ciej bramie, w mieszkaniu na dole po prawej stronie.

Dwa BUFETY i kilka SZAF magazynowych, leżące i stoiące, oraz WITRYNA wystaiąca do okna, są zwolnej ręki każdego czasu do nabycia; wiadomość w Składzie M. Grosse przy ul: Miodowej pod filarami Nr 497.



Żądana iest SUMMA zł. 20,000 na pierwszą hypotekę, na wieś 130,000 kosztuiącą, w bliskości Warszawy, na którey tylko iest dwadzieścia kilka tysięcy Towarzystwa Kredytowego; maiący takową summę, raczy się zgłosić na ulicę Sto Krzyzką pod Nr 1338, w domu W. Bokowej, pierwsze drzwi za bramą idąc od Nowego świata, na pierwsze piątro; od wchodu drzwi po lewej stronie, a to w przeciągu 2ch tygodni.

MAGAZYN STROJÓW DAMSKICH pod firmą: J. Krafft, przy ulicy Długiej w domu W. Ostrowskiego, dawniej Elerta zwanym, pod Nr 543 exystuiący, przeniósł swe pomieszkanie do domu WW. Panien Kanoniczek przy ulicy Senatorskiej pod Nr 464/5. W tym nowo wyrestaurowanym Magazynie, każdego czasu znaleść mogą Szanowne Panie wszelkie stroie w najnowszym guście i modzie, iako to: Kapelusze, Bonetki, Czypeczki, Stroiki i t. p., za pomierną cenę; przytem zawiadomia się także, iż obstalowane rożne roboty, odebrane iuż bydź mogą.

Pod Nr 2874 Lit: A. i B. w zabudowaniach tak zwanych Ordynackie, przy ulicy Ordynackiej położonych, znajduią się JATKI Rzeźnicze. Zawiadamia się więc Osoby maiące chęć wynajęcia takowych, aby się w tym względzie i dla zawarcia układu, raczyły zgłosić do Aloizego Anasińskiego w Warszawie pod Nr 1767, przy ulicy Sto Jerskiej mieszkaiącego. Pod tym Numerem znajduie się znaczna ilość PLACÓW przyległych najpiękniejszej części miasta, to iest Nowego świata, które mogą być zaięte na stawianie BUD, iako w miejscu na targi najdogodniejszem.

Do wynaięcia każdego czasu 5 POKOI, Piwnica i Drwalnia, w domu pod Nr 638; wiadomość tamże u Szwajcara.

OSOBA płci żeńskiej życząca sobie iechać do Zawichostu, Sandomierza, lub innych miejsc przyległych tej okolicy, może się zabrać bezpłatnie; wiadomość w Zaiezdzie Nr 500 przy ulicy Podwal, u Gospodarza.

Do naięcia półrocznie, kwartalnie, lub miesięcznie, CZTERY POKOIE z Salą Balkonową, Kuchnią, Piwnicą, Stajnią i Wozownią. STANCJE poiedyncze, oraz obszerne Zabudowania na rozmaite SKŁADY, przy ulicy Pokornej w Domu pod Nr 2234. Informacja na miejscu, lub w Łaźni Parowej za Zamkiem nad Wisłą.



KOCZ w dobrym stanie, wygodny na 4 Osoby, kompletnie do podróży zaopatrzony w Wasze, 3 kufry z fordekłem, w najnowszym guście urządonym, przytem lekki, tak, iż do iazdy w mieście wygodnie używanym być może, iest do zbycia; wiadomość powziąść można w Fabryce Nowotnego Srebra Hennigera et Com: przy ulicy Krak: Przedm:, wprost Saskiego Placu.



Nadszedł nowy transport KAWJORU świeżego Astrachańskiego do nowego Składu Kupca Zubow, przy ulicy Długiej w domu Wej Łaszczyńskiej pod Nr 489 Lit: A, który sprzedaie się po mierney cenie.

LICYTACJA intro na Nowym świecie Nr 1274, Meble, Zegary, Lustra, etc.

KADZIDŁO, które przez potarcie wydaie bardzo przyiemną i długo-trwaiącą woń, iest do sprzedania w Fabryce Wyrobów Chemicznych przy ulicy Senatorskiej Nro 467 w Domu dawniej Mikulskiego, teraz Lewenberga. *A. Gotlieb* et *Comp*:.

KSIĄŻKA Legitymacyjna Małgorzaty Borowskiej zaginęła; Znalazca raczy oddać do Cyrkułu 3 i 6.

C. F. Lebrecht Dentysta z Berlina, ma zamieszkanie w Hotelu Wileńskim pod N° 27.

Arsenał Warszawski zawiadamia niniejszem interesowane Osoby, iż w dniu 5/17 L stopada r. b. odbywać się będzie w Mieście Suchedniowie licytacja przez zło-

żenie opieczętowanych deklaracji, na dostawę dla głównego odbiorczego Artylleryjskich pocisków odlanych na fabrykach Rządowych, różnych Kancellaryjnych materjałów, iako to: Książek sznurowych, Papieru różnego gatunku, Ołówków, Laku, Piór, Atramentu czarnego i Szpagatu, wszystkiego na summę 40 rubli i 7 $^{3}/_{8}$ kopieiek srebrem; oraz Ubrania roboczego na 31 ludzi, składaiącego się z Czapki, Kurtki i Spodni z szarego sukna z podszewką, na summę 152 ruble i 98 $^{3}/_{8}$ kopieiek srebrem. Każdy więc życzący się podjąć tejże dostawy, lub kancellaryjnych materjałów osobno, o ubrania także osobno winien podać na piśmie, lub posłać zapieczętowaną deklaracją w miasto Suchedniów Gubernji Sandomierskiej pod Adresem Głównego Odbiorczego Artylleryjskich pocisków W. Podpułkownika Gutta; z oznaczeniem ceny za którą obowiązuie się dostawić oznaczonych materjałów i przedmiotów, oraz z załączeniem kaucji prawnej, a mianowicie na dostawę Kancellaryjnych materjałów 13 rubli i 50 kopieiek srebrem, a na dostawę roboczych Ubiorow 51 rubli srebrem; wszystkie podane deklaracje otwarte zostaną w dniu $^{6}/_{18}$ Listopada r. b. o godzinie 12 w południe. Nadmienia się przytem iż wzory materjałów i ubiorów, oraz warunki licytacyjne można przejrzeć w Mieście Suchedniowie u Podpułkownika Gutta, i w Kancellarji Arsenału Warszawskiego. Zarządzaiący Arsenałem Artyllerji Pułkownik *Schenchine*. Tłumacz Arsenału *Siemiątkowski*.

Ignacy *Sułkowski*, Patron przy Trybunale Gubernji Mazowieckiej, przeniósł swoie mieszkanie pod Nr 649 przy ulicy Przeiazd w Warszawie.

Osoba płci żenskiej, maiąca mierne fundusze do utrzymywania się, życząca sobie dla menażu MIESZKANIA ze STOŁEM lub bez, w domu przyzwoitym gospodarskim, może powziąść wiadomość przy ulicy Podwal pod Nr 526, w Sklepie Saskim i Dystrybucji Tabak, wprost Kaplicy Greckiej.

Administrator Sądowy massy ś. p. Łukasza *Rodakiewicza*, zawiadamia interessowanych Antreprenerów *Teatrów prowincjonalnych*, iż gmach Teatru z wszystkiemi przynależytościami teatralnemi w Mieście *Lublinie* wakuie. Życzący sobie, raczą zgłosić się do podpisanego osobiście lub listownie w Lublinie pod N° 5 mieszkaiącego. Lublin dnia 1 Października 1841 roku. *Gaspar Drewnowski*, Administrator.

Arsenał Warszawski niniejszem zawiadamia interessowane Osoby, iż w dniu 27 Października (8 Listopada) 31 Października (12 Listopada) o godzinie 10 z rana, w Kancellarji Garnizonu Artylleryjskiego w Zamosciu odbywać się będzie licytacja głośna in minus na dostawę dla tegoż Garnizonu Drzewa dębowego, sosnowego, Węgla drzewnego, Kleiu stolarskiego, Ochry iasnej, Kredy mytej, Blejwasu angielskiego, Łazury zwyczajnej, Łazury berlinskiej, Sadzy angielskich, Oleiu konopnego, Cynobru, Glejty, Szczeciny, Sznuru, Goździ i Drutu mosieżnego; oraz na reparacją różnych miedzianych, żelaznych i drewnianych rzeczy. Każdy więc życzący podjąć się tejże dostawy, winien przybyć w czasie i miejscu wyż oznaczonem z świadectwem Władzy miejscowej na prawo dopuszczenia do licytacji, oraz kaucją prawną do wysokości 530 zł. Wzory i warunki licytacyjne można widzieć w Kancellarji Garnizonu Artylleryjskiego w Zamościu.— Zarządzaiący Arsenałem Pułkownik Artyllerji *Schenchine*. Tłumacz Arsenału *Siemiątkowski*.

KOPALNIA TORFU w SŁUŻEWIE poleca się swym materjałem, który w tym roku szczególnie iest wysuszony i ze znaczną oszczędnością może być użyty na opał w rozmaitych fabrykach, browarach, dystylarniach, łazienkach, kuchniach zwyczajnych i angielskich, i t. p. Cena Torfu za sążeń kubiczny 216 stop kubicz: obejmuiący, na miejscu w kopalni po złp. 20, a z odwózką do Warszawy po zł. 30. Sążeń taki odstawia się w dwóch skrzyniach parokonnych ze względu na znaczną swą ciężkość gatunkową probuiącą znakomity stopień substancji palnej. Obstalunki przyjmuią się u Dozorcy kopalni w Służewie na miejscu, lub też w Warszawie w Pałacu Paca w Korpusie na 1m piątrze, codziennie do godziny 10tej z rana u Karola Szczygielskiego Właściciela kopalni.

Główna Opieka nieletnich Sukcessorów ś. p. JW. Ignacego Jaźwińskiego, Właściciela dóbr Rudzenko z przyległościami w Gub: Mazowiec: Obwodzie Stanisławowskim położonych, ogłasza niniejszem, iż w tychże Dobrach są 3 stawy, to iest w Rudzenku, Ołdakowiźnie i Osęciźnie, z których wedle przyjętego tamże zwyczaiu nastąpi ryczałtowa sprzedaż RYB, do łowienia których dozwolonem będzie spuszczenie wody z rzeczonych stawów, a to przez publiczną licytacją w d. $^{13}/_{25}$ Października r. b. w Urzędzie Wójta Gminy Rudzenkowskiej, w Mieście Dobrem mieszkaiącego, odbyć się maiącą; chcący więc przystąpić do tejże licytacji, raczą się zgłosić do rzeczonego Wójta, gdzie o warunkach będą mogli powziąść dostateczną informacją. Warszawa d. 6 Października 1841 r. Franciszek Nowodworski.

Nr 38. HOTEL LIPSKI.

Edward *Henkel*, Płóciennik przybyły z Szlązka z Remerstadtu, maiąc sobie zleconą sprzedaż PŁÓTNA Szlązkiego z Remerstadtu, od Kupca Kautego, uwiadamia Przesw: Publiczność, że Płótno to iest w webach i kopach, że całe iest z nici lnianych, bez najmniejszego domieszania bawełny, że w reszcie ceny iego fa-

bryczne są znižone, dla zamierzonej prędszej przedaży. Wnijście do składu Płótna w tymże Hotelu iest w bramie na dole w korytarzu po prawej ręce.



DOROŽKA podwójna, Petersburgskiej roboty, mocno zbudowana, mało używana, do miastowej iazdy bardzo wygodna, iest do sprzedania za umiarkowaną cenę, w Alexandryjskiej Cytadelli; zapytać się w Koszarach Staro-ingermanlandskiego piechotnego pułku, na 3em piątrze pod Nr 8, w głównym korpusie koszar.



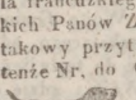
Stosownie do ogłoszenia zamieszczonego w Kurjerzę Warszawskim Nr 270, przybyło kilkanaście KONI młodych, rosłych, i mierzynów, rasowych, z Rossji oczekiwanych, do sprzedania, można ie widzieć każdodziennie z rana od godziny 8 do 1szej w domu W. Łagiewnickiej, obok Ratusza Nr 463; bliższa wiadomość u Wojciecha Stangreta.

O przybłąkanych 2ch KROWACH, wiadomość u Stróża domu Nr 492, ulica Miodowa.

Pragnący nabyć DOBRA w bliskości Warszawy ze wszelkiemi dogodnościami, wartości przeszło 300,000; tudzież w Gubernji Podlaskiej wartości do 200,000; poweźmie wiadomość w Drukarni Kurjera.

W DOBRACH Wólka Zerzeńska, wiorst 9 od Warszawy, przy trakcie do Karczewa w położeniu bliskiem Wisły, iest do puszczenia w wieczystą dzierżawę GRUNTU ornego morgów 60, a łąk także tyle, czyli ogółem włók miary nowo-polskiej 4. Jest także przy trakcie Warszawsko-Włodawskim DOM ZAJEZDNY, murowany, Zbojna Góra zwany, wraz z gruntem ornym do półtory włóki maiącym, do wypuszczenia z Propinacją lub osobno. Wiadomość u Dziedzica tychże Dóbr powziąść można każdego czasu.

200 ZŁOTYCH NAGRODY. Z domu Nr 413 Lit: B, z mieszkania, skradziono ZEGAR duży brązowy Antyk, w kształcie Okrętu, na którym stała figura wyobrażaiąca Neptuna z trójzębem, poniżej portret Króla francuzkiego, Ludwika 16go. Uprasza się wszystkich Panów Zegarmistrzów, aby w razie dostrzeżenia, takowy przytrzymali, a ktokolwiek da wiadomość pod tenże Nr, do Cukierni, otrzyma przeznaczoną nagrodę.



Dnia 14 b. m. około godziny 6ej wieczorem, maleńki WYŻEŁEK z gatunku angielskich, przez nieostrożność wypuszczony został na dziedziniec Pałacu Krasińskiego; w tym samym czasie przechodząca Osoba z małą Dziewczynką widzianą była, jak tego pieska wziąwszy na ręce, zabrała z sobą. Uprasza przeto Właściciel tego pieska, aby wspomniona Osoba raczyła odesłać go do Pałacu Krasińskiego; a wszelka inna Osoba, pewną wiadomość o tymże Wyżełku dać mogąca, otrzyma 2 TALARY nagrody. Wyżełek ten ma dopiero 2 ½ miesiąca; odznacza się długiemi kasztanowatemi uszkami, łatką okrągławą na prawym boku i podobnemi na udkach. *Groth.*

KANTOR STRĘCZEŃ

Guwernerów i Guwernantek przy ulicy Długiej pod Nr 587.

GUWERNANTKI, rodowite Francuzki i Polki, posiadaiące Muzykę, rysunki, malowanie i nauki klasyczne; także GUWERNEROWIE, posiadaiący ięzyki, muzykę i nauki klassyczne; i inni bez muzyki, życzą być umieszczeni.

Z Kantoru Informacyjnego i Kommissowego.

DOBRA w Gubernji Sandomierskiej nad samą Wisłą, 540 włók Chełmińskich powierzchni pomiędzy niemi iest 170 włók Lasu w glebie dobrej, przerznięte rzeką Kamienną w Łąkach i pastwiskach dostatecznych, przy odpowiedniej robociznie; tudzież DOBRA w Gubernji Lubelskiej, 216 takichże włók obszerne, w glebie pszennej, z wydostarczaiącym lasem, w łąkach i pastwiskach obfitych, o mil 2 od Wisły położone, z pańszczyzną wydostarczaiącą, pod korzystnemi dla kupuiącego warunkami, z wolnej ręki są do sprzedania. Bliższa wiadomość w powyższym Kantorze; gdzie także iest FUTRO niedźwiedzie, pokryte Suknem granatowem, do sprzedania.

Dziś rano ciepła stopni 8. Wczoraj w południe 11.

TEATR ROZMAITOŚCI. Jutro 15 raz *Godzina małżeństwa.* 2 raz *Niedorostek.*

Zapowiedziany na iutro Koncert JPanny *Grinberg*, odłożono do następuiącej Środy.

Dziś w nowo założonej Kawiarni przy ulicy Senatorskiej pod Nr 454, na pierwszem piątrze, Artyści Krakowscy pod dyrekcją P. *Rajczaka*, grać będą najnowsze kompozycje muzyczne od godziny 6tej wieczorem.

Dziś w nowo otworzonej Kawiarni w Gmachu Teatralnym, od ulicy Wierzbowej wprost Niecałej, Panny *Enger* grać i śpiewać będą wieczorem.

Dziś od godziny 3ciej z południa w Ogrodzie Rembaczewskiego na Lesznie, familja *Czap* śpiewać i grać będzie na Arfach, Gitarach i Skrzypcach. Przytym wszelkich Napoiów dostać będzie można.

Dziś w Kawiarni pod Nr 600, przy ulicach Bielańskiej i Tłumackiego w domu Lilpopa, Muzyka pod dyrekcją P. *Szyndlera* wykona najnowsze Mazury, Polonezy, etc.

Dziś w Kawiarni pod Nr 524, przy ulicy Podwal wprost Kapitulnej, w domu narożnym, grać i śpiewać będzie familja *Rudolf* od godziny 6ej wieczorem.

Jutro w Handlu *Maiewskiego* przy ulicy Bednarskiej na śniadanie: Kapłon z serdela:, Gęś faszerowa:, Pieczeń bara: a la sarna:, Polędwica z czerwo: kapus:, Zrazy podróżne, Wątróbka cielę: szpiko:, Potrawa z Kaczek, Kotlety z piure kartofla:, Bigos hultajski, Kurczęta, etc.